



WIECZÓR JANA PAWŁA II

Spotkanie w rodzinach i kościołach

styczeń 2011

67

GŁOS PAPIEŻA: (*nagranie 1.mp3* – Łódź 13.06.1987) „Ludzie często śpiewają papieżowi: "Niech żyje, niech żyje nam, niech żyje sto lat". Trudno wtedy nie pomyśleć o matce, o kobiecie, o mojej rodzonej matce. Jeżeli w ogóle żyję na świecie, to dlatego, że była ona, która mi to życie dała. Oczywiście, oboje rodzice, ale trud przekazania życia spoczywa przede wszystkim na niej. Trudno jest odczytywać bez głębokiego wzruszenia słowa Chrystusa o kobiecie, zwłaszcza o kobiecie, która ma wydać na świat człowieka. Mówi Chrystus: "Wtedy doznaje smutku", bo to jest wielki trud i cierpienie, ale - mówi dalej - "gdy już wyda na świat człowieka", ten trud i cierpienie, i smutek przechodzi w radość.”.

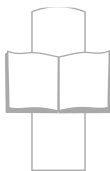
Zapalenie świecy i „Apel Jasnogórski”.

ŚWIĘTA BOŻA RODZICIELKA

PROWADZĄCY: Dziś, w pierwszy dzień Nowego Roku, obchodzimy uroczystość Świętej Bożej Rodzicielki. Tajemnica boskiego macierzyństwa Maryi kieruje nasz wzrok na stajenkę, w której widzimy wraz z Jezusem Jego Matkę i św. Józefa. Słuchając słów Ojca Świętego Jana Pawła II, śpiewając kolędy, które tak bardzo lubił, będziemy powierzać Bożej Matce samych siebie i nasze rodziny, wszystkie polskie rodziny, wszystkie rodziny świata, by były „Bogiem silne”.

WSZYSCY: Odmawiają „Pod Twoją obronę” i śpiewają kolędę, np. *Do szopy, hej pasterze*, lub *O gwiazdo betlejemska*, albo *Przystąpmy do szopy*.

JAN PAWEŁ II - NAUCZYCIEL PRAWDY



LEKTOR: Z Ewangelii według św. Łukasza: „W owym czasie wyszło rozporządzenie Cezara Augusta, żeby przeprowadzić spis ludności w całym państwie [...]. Wybierali się więc wszyscy, aby się dać zapisać, każdy do swego miasta. Udał się także Józef z Galilei, z miasta Nazaret, do Judei, do miasta Dawidowego, zwanego Betlejem, ponieważ pochodził z domu i rodu Dawida, żeby się dać zapisać z poślubioną sobie Maryją, która była brzemienna. Kiedy tam przebywali, nadszedł dla Maryi czas rozwiązania. Porodziła swego pierworodnego Syna, owinęła Go w pieluszki i położyła w żłobie, gdyż nie było dla nich miejsca w gospodzie”. (Łk 2, 1.3-7).

PROWADZĄCY: Świętujemy narodziny syna Bożego na ziemi, w ludzkiej rodzinie. Jezus rodzi się z Maryi, która jest nie tylko Jego Rodzicielką i Karmicielką,

ale i Wychowawczynią. Jan Paweł II z wielką czcią mówił o macierzyństwie, przywołując postaci także innych świętych matek: św. Anny, św. Elżbiety. Z tej synowskiej czci płynie także powierzenie się Matce Bożej. Wsłuchani w jego słowa pytajmy się o nasze zaufanie do Maryi – Świętej Bożej Rodzicielki, lecz także o cześć należną naszym matkom. Pytajmy o nasz stosunek do kobiet trudzących się wychowaniem dzieci, o swoją odpowiedzialność – i współodpowiedzialność – za wielkie zadanie macierzyństwa.

LEKTOR: Z homilii podczas Liturgii Słowa (Zamość, 12 czerwca 1999): „Wydarzenie bowiem, które niegdyś dokonało się na ziemi judzkiej, zawiera w sobie treść niewypowiedzianą. Oto przyszedł na świat Bóg. Stał się Człowiekiem. Za sprawą Ducha Świętego począł się w łonie Dziewicy z Nazaret, ażeby po upływie stosownego czasu narodzić się w stajni betlejemskiej. Ale zanim to wszystko się stało, Maryja nosiła Jezusa, tak jak każda matka nosi w sobie dziecię swojego łona. Nosiła nie tylko Jego ludzkie istnienie, ale również całą Jego tajemnicę - tajemnicę Bożego Syna, Odkupiciela świata. [...] Oto wraz z Maryją przychodzi Słowo przedwieczne, Syn Boży. Przychodzi, ażeby znaleźć się pośród nas”.

WSZYSZY: Śpiewają kolędę, np. *Gdy się Chrystus rodzi* lub *Dzisiaj w Betlejem*.

LEKTOR: Homilia podczas Nieszporów (Góra św. Anny, 21 czerwca 1983 – *nagranie 2.mp3*): „Wiemy dobrze z Ewangelii świętego Mateusza i świętego Łukasza, że Syn Boży, stając się za sprawą Ducha Świętego człowiekiem w łonie Dziewicy z Nazaretu, ma równocześnie swoją ludzką genealogię. Genealogie ewangelistów wymieniają przede wszystkim męskich przodków Jezusa Chrystusa. W postaci świętej Anny Samotrzeciej uwydatnione jest przede wszystkim macierzyństwo: Matka - i matka Matki. Syn Boży stał się człowiekiem dlatego, że Maryja stała się Jego Matką. Ona sama zaś nauczyła się być matką od swojej matki”.

WSZYSZY: Śpiewają kolędę, np. *Gdy śliczna Panna*, lub *Jezus malusienki*.

LEKTOR: Homilia podczas Mszy św. (Wrocław, 21 czerwca 1983 – *nagranie 3.mp3*): „Na swym zaufaniu, zwłaszcza do matki, Bóg-Ojciec oparł odniesienie: dziecko - matka. "Serce... Boga jej ufa"! Bóg-Ojciec zechciał tak zabezpieczyć życie dziecka, swój skarb, aby zostało ono już od momentu swego poczęcia powierzone trosce najbliższego z bliźnich dziecka: jego własnej matce. "Serce Boga jej ufa"”.

WSZYSZY: Śpiewają kolędę, np. *Lulajże, Jezuniu*, lub *Mizerna, cicha*.

LEKTOR: Homilia podczas Mszy św. (Niepokalanów, 18 czerwca 1983 – *nagranie 4.mp3*): „Co znaczy matka - pisał Maksymilian - to wiemy, ale Matka Boga - tego nie możemy pojąć rozumem, skończoną głową. Jedynie Bóg sam rozumie to doskonale, co znaczy «Niepokalana»... [...] Starajmy się zawsze coraz bardziej, co dzień coraz bardziej, zbliżyć się do Niepokalanej; w ten sposób zbliżymy się coraz bardziej do Najświętszego Serca Jezusowego, do Boga Ojca, do całej Trójcy Przenajświętszej, gdyż żadne ze stworzeń nie stoi tak blisko Boga jak właśnie Niepokalana. A więc również wszystkich bliskich naszemu sercu przybliżymy tym samym do Niepokalanej i do dobrego Boga...”.

WSZYSCY: Śpiewają kolędę, np. *Pójdźmy wszyscy do stajenki*, albo *Rozkwitnęła się lilija*.

PROWADZĄCY: „Serce Boga jej ufa”. Ojciec Święty dostrzegał i wysławiał zaufanie Boga do najświętszej z matek – Maryi. Odpowiedział osobistym, serdecznym i całkowitym zaufaniem do Matki Bożej. Zanim rozważymy różańcową tajemnicę Narodzenia Pana Jezusa, módlmy się wraz z nim:

LEKTOR: Modlitwa podczas Apelu Jasnogórskiego (Częstochowa, 19 czerwca 1983 – *nagranie 5.mp3*): „Przybyłem tutaj, aby Ci jeszcze raz powiedzieć *Totus Tuus*: Jestem, o Matko, cały Twój i wszystko moje jest Twoim! Wszystko moje: a więc także - moja Ojczyzna, mój naród. O Matko! Zostałem powołany do posługi Kościołowi powszechnemu na rzymskiej stolicy świętego Piotra. Z myślą o tej uniwersalnej, powszechnej posłudze powtarzam wciąż: *Totus Tuus*. Pragnę być sługą wszystkich! Równocześnie jestem synem tej ziemi i tego narodu. To jest mój naród. To jest moja Ojczyzna. Matko! Wszystko moje jest Twoim! Matko! Wszystko moje jest Twoim! Cóż Ci mogę więcej powiedzieć. Jak inaczej jeszcze zawierzyć tę ziemię, tych ludzi, to dziedzictwo. Zawierzam tak, jak umiem. Ty jesteś Matką. Ty zrozumiesz i przyjmiesz”.

WSZYSCY: Odmawiają dziesiątek różańca. Następnie śpiewają kolędę, np. *W żłobie leży*, lub *Anioł pasterzom mówił*.

JAN PAWEŁ II - APOSTOŁ POJEDNANIA



PROWADZĄCY: Ojciec Święty, Apostoł Pojednania, ukazuje Chrystusa, który dla wielu staje się „znakiem sprzeciwu”. Jezus został tak nazwany, gdy miał zaledwie czterdzieści dni życia, a Jego Matka otrzymała zapowiedź przeszywającej serce boleści. Pojednanie nie może być za cenę utraty tożsamości. Rodzina budowana na prawdzie Ewangelii staje się znakiem sprzeciwu dla świata. Budowanie rodziny idzie kontra także temu „światu”, który jest w nas samych. Módlmy się za wszystkie rodziny o dar jedności.

LEKTOR: (Szczecin, 11 czerwca 1987 – *nagranie 6.mp3*): „Ewangelia dzisiejsza prowadzi nas wspólnie z Maryją i Józefem do świątyni jerozolimskiej: ofiarowanie Syna pierworodnego w czterdziestym dniu po narodzinach. I oto, wpośród rytuału przewidzianego Prawem Mojżesza, nagle rozbrzmiewa głos starca, który wydarzeniu w świątyni jerozolimskiej nadaje pełny wymiar profetyczny. Symeon mówi o Jezusie: "Oto Ten przeznaczony jest na upadek i powstanie wielu w Izraelu i na znak, któremu sprzeciwiać się będą". Zwracając się zaś do Matki, dodaje: "A Twoją duszę miecz przeniknie, aby na jaw wyszły zamysły serc wielu". Chrystus - znak, któremu się sprzeciwiają. Drodzy bracia i siostry, czy ten "sprzeciw" nie idzie również, a może nawet przede wszystkim, poprzez tę wielką i podstawową zarazem dziedzinę życia ludzkiego, życia społecznego, życia narodowego, jaką jest właśnie małżeństwo i rodzina? Czy tutaj nie doznajemy zarazem w szczególnej mierze zagrożenia? Tej moralnej klęski, którą ponosi człowiek: kobieta, mężczyzna, dzieci! A zarazem społeczeństwo, a zarazem naród. I państwo też. Nie można "rozchwiać" tej "małej"

wspólnoty, może słabej, może niewystarczającej, która jednak jest u korzenia wszystkich wspólnot, ażeby całe życie społeczne i narodowe nie doznało strat i szkód niepowetowanych. Nie ma skuteczniejszej drogi odrodzenia społeczeństw, jak ich odrodzenie przez zdrowe rodziny”.

WSZYSZY: Śpiewają kolędę, np. *Nad dolinę zieloną (Rodzino, rodzinio święta)*, lub *Nie było miejsca dla Ciebie*.

LEKTOR: Homilia w czasie Mszy św. dla rodzin (*nagranie 7.mp3 – cd.*): „Rodzina Bogiem silna - to jest zarazem rodzina jako siła człowieka: rodzina szlachetnych ludzi. Rodzina ludzi wzajemnie obdarzających się miłością i zaufaniem. Rodzina "szczęśliwa" i uszczęśliwiająca. Arka Przymierza. W punkcie wyjścia rodziny znajduje się rodzicielstwo. I sprawie tej poświęca wiele uwagi - i wiele wysiłku. Odpowiedzialne - to znaczy: godne osoby ludzkiej, stworzonej "na obraz i podobieństwo Boga". Odpowiedzialne za miłość”.

PROWADZĄCY: Módlmy się do Ducha Świętego, by Jego miłość stawała się więzią wszystkich rodzin, każdego domowego ogniska.

WSZYSZY: Trwają przez chwilę w ciszy. Następnie śpiewają „Niech zstąpi Duch Twój i odnowi oblicze tej ziemi”. Śpiew powtarza się po każdej prośbie.

LEKTORZY:

- Módlmy się za wszystkie rodziny, by były otwarte na przyjęcie nowego życia. Duchu Święty, oświeć umysły i serca, by ludzie w każdym poczętym dziecku dojrzeliby osobę ukochaną przez Boga.
- Módlmy się za matki, by w trudnościach szukały pomocy u Świętej Bożej Rodzicielki. Duchu Święty, naucz je prawdziwego nabożeństwa do Matki Bożej.
- Módlmy się za naszą Ojczyznę, by rządzący bronili dobra rodziny. Duchu Święty, kształtuj sumienia, obdarzaj sprawujących władzę prawością, mądrością i męstwem.
- Módlmy się za każdego z nas, by radość Bożego Narodzenia przemieniała nasze życie. Duchu Święty, naucz nas widzieć co dzień przychodzenie Boga.

WSZYSZY: Odmawiają modlitwę „Ojcze nasz”, śpiewają kolędę, np. *Bóg się rodzi*.

PROWADZĄCY: Odmawia modlitwę o beatyfikację sługi Bożego Jana Pawła II.

Boże, w Trójcy Przenajświętszej, dziękujemy Ci za to, że dałeś Kościołowi Papieża Jana Pawła II, w którym zajaśniała Twoja ojcowska dobroć, chwała krzyża Chrystusa i piękno Ducha miłości. On, zawierając całkowicie Twojemu miłosierdziu i maczytnemu wstawiennictwu Maryi, ukazał nam żywy obraz Jezusa Dobrego Pasterza, wskazując świętość, która jest miarą życia chrześcijańskiego, jako drogę dla osiągnięcia wiecznego zjednoczenia z Tobą. Udziel nam, za Jego przyczyną, zgodnie z Twoją wolą, tej łaski, o którą prosimy z nadzieją, że Twój sługa Papież Jan Paweł II zostanie rychło włączony w poczet Twoich świętych. Amen.

Następuje błogosławieństwo, (jeśli jest kapłan) lub znak krzyża i śpiew: *Cicha noc*.

s. Agnieszka Koteja, albertynka

Niniejsze pomoce redagowane są w Centrum Jana Pawła II „Nie lękajcie się!”. Adres redakcji:
www.totustuus.janpawel2.pl Wydawnictwo: wydawnictwo@stanislawbm.pl